

To samo - chociaż inaczej

ks. Adam Sekściński

Nie ma sprzeczności między dwoma opisami

Drugi tekst o stworzeniu człowieka powstał w X w. przed narodzeniem Chrystusa prawdopodobnie w Jerozolimie na dworze króla Salomona. Należy do tzw. tradycji jahwistycznej. Napisany jest prostym językiem, ma charakter antropomorficzny i w jakiś sposób podobny jest do przypowieści Chrystusowych. Jego autor posługuje się konkretnymi obrazami na skutek braku wyrażeń abstrakcyjnych.

Obrazy te są typowe dla ówczesnego sposobu życia i warunków egzystencjalnych. Witac to już w pierwszych zdaniach. Izraelici jako koczownicy większą część swego życia spędzali na stepach, w trudnych warunkach. Uprawa ziemi również wymagała wiele pracy, polegającej głównie na spulchnianiu i nawadnianiu ziemi. Stąd też stwierdzenie, że *„nie było jeszcze żadnego krzewu polnego na ziemi ani żadna trawa polna jeszcze nie weszła – bo Pan Bóg nie zsyłał deszczu na ziemię, bo nie było człowieka, który by uprawiał ziemię”* (Rdz 2,5)

Stworzenie człowieka przedstawione zostało bardzo krótko, jakby mimochodem – w jednym tylko zdaniu. Bóg lepi człowieka z prochu ziemi i tchnie w jego nozdrza tchnienie życia. Autor natchniony ukazuje, że człowiek zawdzięcza swoje życie Bogu i jest od Niego zależny, podobnie jak glina w rękach garncarza. Posiada śmiertelne ciało, które po śmierci rozkłada się w proch. Składa się zatem z pierwiastków materialnych, takich jakie zawarte są w ziemi.

Poza tym autor wiedział, że człowiek żyje tak długo jak długo oddycha. Dlatego też przedstawił owo tchnienie jako pochodzące od Boga. Nie można wykazać wprost, że chodzi tutaj już o duszę człowieka. Jednakże może to sugerować fakt, że takie „tchnienie Boże” występuje tylko przy stwarzaniu człowieka – w przypadku zwierząt nie ma o nim mowy. Daje mu to wyższość nad zwierzętami i uczestnictwo w życiu Bożym. Znakiem władzy i wyższości człowieka nad zwierzętami jest też nadanie im imion.

Następnie Bóg przedstawiony jest jako ogrodnik, który zasadza ogród Eden. Pobyt w tym ogrodzie symbolizuje stan szczęśliwości pierwszych rodziców. Stan ten był wynikiem dobroci Stwórcy dla stworzonych, świadomości, że Bóg ich miłuje oraz niezwykle korzystnych warunków życia na ziemi. Zostało to ukazane za pomocą symboli:

- ogród z bogatą roślinnością
- cztery rzeki - symbol niezwyklej urodzajności ziemi przed upadkiem człowieka
- drzewo poznania - symbol decydowania o tym co dobre i złe, bez oglądania się na zakaz Boga
- drzewo życia - symbol nieśmiertelności

Człowiek ma „uprawiać i strzec” ogrodu, a więc ma być odpowiedzialny za to co Pan Bóg stworzył. Może także korzystać z owoców ogrodu poza jednym wyjątkiem – nie wolno mu jeść owoców z drzewa poznania dobra i zła. Zakaz ten pośrednio wskazuje na człowieka jako na istotę obdarzoną wolną wolą. Tylko taka istota bowiem może rozumieć i przestrzegać zakazów, a także ponosić konsekwencje ich złamania. Na czym polegał ów zakaz? Wydaje się, że dotyczył on ustalania na własną rękę – poza Bogiem, co jest dobre, a co złe. Tymczasem prawo takie przysługuje jedynie Bogu. Przestrzeganie zakazu jest też ze strony człowieka wyrazem pewnej ofiary, posłuszeństwa i uznania władzy Boga nad sobą i

wszystkim co istnieje. Zatem złamanie go jest równocześnie nieposłuszeństwem, odmówieniem Bogu należnej czci i świętokradztwem.

Konsekwencją złamania Bożego zakazu ma być śmierć. Słowa „będziesz musiał umrzeć” są tłumaczeniem hebrajskiego zwrotu, który był używany do stwierdzenia, że dany czyn zasługuje na karę śmierci. Tak więc ani śmierć nie musiała nastąpić od razu, ani też kara nie musiała być zawsze wykonana. Lepsze zrozumienie na czym polegała kara zapowiedziana przez Boga daje fragment Rdz 3,17-22. Wynika z niego, że na skutek przekroczenia zakazu człowiek nie może na ziemi żyć wiecznie, ale zgodnie ze swoją śmiertelną naturą musi umrzeć, a jego ciało obróci się w proch.

Bóg stwierdził: *Nie jest dobrze, żeby mężczyzna (w niektórych tłumaczeniach „człowiek”) był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc.* Z tego zdania złośliwi wyciągają dwa błędne wnioski. Pierwszy, że zadaniem kobiety jest być „pomocą” dla „człowieka”. Tymczasem hebrajskie słowo przetłumaczone tutaj jako „pomoc” oznaczało wsparcie udzielane słabszemu przez silniejszego. Dlatego też było między innymi używane na określenie Boga, przychodzącego z pomocą swojemu ludowi. Poza tym kobieta została stworzona podczas snu (=symbol tajemniczości działania Boga) Adama z jego żebra. Stwierdzenie: *„Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!”* wyraża równość mężczyzny i kobiety, są osobami ludzkimi o tej samej naturze. Słowa te były używane jako potwierdzenie pokrewieństwa i przynależności do tego samego rodu. Wypowiadają je w tym kontekście np. Laban (Rdz 29,14), Abimelek (Sdz 9,2), Dawid (2 Sm 19,13).

Fakt stworzenia jednego mężczyzny i jednej kobiety, oraz to, że łącząc się ze sobą stają się „jednym ciałem” wskazuje na Boży zamiar małżeństwa jako monogamicznego i nierozzerwalnego, którego rozbitcie podobne jest do zniszczenia żywego organizmu.

Opis stworzenia kończy zdanie ukazujące pełną harmonię między duszą, a ciałem w jakiej żyli Adam i Ewa. Wyrażone to zostało symbolicznie poprzez brak wstydu wobec siebie, mimo że byli nadzy. Byli wolni od nieuporządkowanych pożądań i namiętności, które pojawiły się dopiero na skutek grzechu.

Podsumowując, można stwierdzić, że drugi opis stworzenia świata, choć o wiele starszy i tak różny pod względem literackim od pierwszego, przekazuje te same treści teologiczne:

Bóg

- Monoteizm – Bóg jest jeden (wynika z całości opisu)
- Jest źródłem mądrości, w mądry i harmonijny sposób stworzył świat (stworzył świat pełen harmonii)
- Wszechmocny (stwarza zgodnie z zamierzeniem swej woli)
- Nieskończenie dobry (harmonia świata, troszczy się o człowieka i świat)

Świat

- Stworzenie nie jest Bogiem (wynika z całości opisu)
- Świat stworzony przez Boga jest dobry, panuje w nim harmonia, nie ma w nim zła (obraz harmonii świata)

Człowiek

- Jest ukoronowaniem stworzenia (stworzony na początku, centrum stworzenia, Bóg szczególnie się troszczy o niego)
- Istota materialno-duchowa (stworzony z prochu ziemi i tchnienia Boga)
- Ma panować nad stworzeniami, przekazywać życie i kontynuować dzieło Boga (jest partnerem Boga, nadaje zwierzętom imiona=ma władzę nad nimi)
- Jest istotą społeczną, został stworzony jako mężczyzna i kobieta, mężczyzna i kobieta są sobie równi mając tę samą naturę (Bóg szuka pomocy dla człowieka; stworzenie mężczyzny i kobiety; *"Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta."* (Rz 2,23))